

Finał debla w Sztokholmie nie dla pary Hugo Nys/Jan Zieliński

maciej · 19 października, 2024



Rozstawiona w imprezie z numerem drugim monakijsko-polska para deblowa Hugo Nys/Jan Zieliński nie zagra w niedzielę o tytuł mistrzowski w grze podwójnej, rozgrywanego na nawierzchni twardej w hali turnieju ATP 250 BNP Paribas Nordic Open Sztokholm 2024 w stolicy Szwecji. W półfinale Hugo Nys i Jan Zieliński zmierzyli się z duetem czeskim Petr Nouza/Patrik Rikl i choć byli faworytami, przegrali niespodziewanie w dwóch setach 4:6, 4:6. Mecz trwał godzinę i 13 minut.

Hugo Nys i Jan Zieliński rozpoczęli półfinałowy pojedynek źle, już w trzecim gemie nie utrzymując serwisu. To był kluczowy moment seta otwarcia, gdyż para monakijsko-polska straciła już nie odrobiła.

 YONEX



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

W gemie dziewiątym, broniąc się przed porażką w secie, duet monakijsko-polski prowadził przy własnym serwisie 40:0, by utrzymać podanie dopiero po obronie piłki setowej, wygrywając decydującą wymianę przy równowadze. Sytuacja faworytów była jednak wciąż trudna, gdyż za moment to Czesi serwowali po wygraniu seta otwarcia. Hugo Nys i Jan Zieliński mieli dużą szansę, by doprowadzić w secie do remisu 5:5, mieli bowiem od wyniku 40:0 trzy z rzędu break-pointy, których jednak nie wykorzystali, a ponieważ tym razem przegrali kluczową wymianę przy równowadze, set otwarcia padł łupem duetu Petr Nouza/Patrik Rikl. Czesi wygrali trwający 33 minuty pierwszy set meczu 6:4, robiąc znaczący krok w kierunku niedzielnego finału.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Polak i tenisista z Monaco musieli zatem odrabiać straty i niestety nie sprościli wyzwaniu.

Drugą odsłonę meczu, w przeciwnieństwie do pierwszej, Hugo Nys i Jan Zieliński rozpoczęli bardzo obiecująco, zdobyli bowiem break w gemie drugim, a po paru minutach i utrzymaniu podania objęli prowadzenie 3:0 z przewagą przełamania serwisu przeciwników. Duet nr 2 turnieju mógł nawet w secie drugim wygrywać 4:0, lecz w czwartym gemie nie wykorzystał dwóch break-pointów.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Z punktu widzenia pary monakijsko-polskiej nic złego się jeszcze wówczas nie stało, ale był to. jak się miało okazać, chyba przełomowy moment półfinału. Hugo Nys przegrali również cztery następne gemy i przegrywając 3:5 ze stratą breaka, byli już w sytuacji bardzo trudnej. Polak i tenisista z Monaco zdołali. jeszcze przy własnym serwisie poprawić wynik na 4:5, ale na więcej niżej notowani rywale już duetowi monakijsko-polskiemu nie pozwolili. Broniąc się w 10 gemie drugiego seta przed porażką i odpadnięciem z turnieju, Hugo Nys i Jan Zieliński od rezultatu 30:0 dla serwujących Czechów doprowadzili wprawdzie do remisu 30:30, ale dwie następne wymiany wygrali Petr Nouza i Patrik Rikl, dzięki czemu zwyciężyli w secie drugim 6:4 i po pokonaniu pary Hugo Nys/Jan Zieliński 6:4, 6:4 – zameldowali się w finale gry podwójnej imprezy ATP 250 BNP Paribas Nordic Open Sztokholm 2024.

Jan Zieliński, najlepszy polski deblista, który ma w dorobku pięć tytułów deblowych w turniejach głównego cyklu ATP Tour, w tym cztery zdobyte w parze z Hugo Nysem (w sezonie 2024 w Acapulco), na kolejny triumf musi jeszcze poczekać. Zarazem Hugo Nys i Jan Zieliński mogą już raczej zapomnieć o udziale w Nitto ATP Finals 2024 w Turynie (10-17 listopada).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/final-debla-w-sztokholmie-nie-dla-pary-hugo-nys-jan-zielinski/>